

ANNA KONERT

*Akademia im. Jana Długosza
w Częstochowie*

DZIAŁANIA EKONOMICZNE JAKO PRZEJAW DZIAŁAŃ OBYWATELSKICH W PERSPEKTYWIE INTERAKCYJONISTYCZNEGO KONTEKSTU ZNACZEŃ

ABSTRACT. Konert Anna, *Działania ekonomiczne jako przejaw działań obywatelskich w perspektywie interakcjonistycznego kontekstu znaczeń* [Economic Activities as an Aspect of Civic Activities in the Perspective of Interactionist Context of Meanings]. Studia Edukacyjne nr 31, 2014, Poznań 2014, pp. 137-166. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2781-6. ISSN 1233-6688

A common feature of different theoretical approaches to civil society is regarding the citizen's subjectivity as a precondition for this phenomenon to exist. One of the aspects of implementation of the subjectivity of individuals and social groups is citizens' economic activity. The fundamental thesis of the paper is the conviction that coming into existence and functioning of civil society in a rural area can take the form of economic initiatives. This process has been illustrated with an example of activities of the Educational Agritourism Homesteads Route in Żarki Municipality, Śląskie Voivodship, wherein the citizens' economic activity is implemented in the form of tourism services and educational activities. The choice of the interactionist concept of society as a sociological reference theory became an inspiration to undertake analyses of economic activities as civic activities in the categories of interactions between the existing ways of defining the world of common knowledge, scientific knowledge and activity of individual and institutional actors. The investigated effect is implemented by a number of symbolic interactions understood as an exchange of communicative messages between the actors who are carriers of different distinguished symbolic worlds. The use of the concept of the definition of the situation made it possible to distinguish from the analyzed empirical material three significant types of data concerning: 1) objective socio-cultural conditions influencing the development of the civil society in rural areas, 2) awareness dimension of the definition of the situation, 3) the process of assuming the role of an agritourism farm owner and local businessman by means of specific interactive activities. The results of the performed analysis clearly prove that the two-way economic activities undertaken by the rural inhabitants under scrutiny contribute to a civil revival in this area and to the beginning of the process of formation of the civil society in the local community.

Key words: civic activities, economic activities, concept of the definition of the situation, symbolic interactionism, educational activity

Przedstawienie problematyki artykułu

W teoretycznych rozważaniach prezentowanych w naukach społecznych i politycznych społeczeństwo obywatelskie jest definiowane różnorodnie,

zależnie od przyjętej doktryny filozoficznej i wynikającej z niej społeczno-politycznej praktyki. Wielość dyskusji nad aspektami definiowania społeczeństwa obywatelskiego pokazuje tendencję do szerszego i węższego ujmowania interesującego nas terminu. W znaczeniu szerszym społeczeństwo obywatelskie precyzowane jest w kategoriach zbioru instytucji społeczno-politycznych, do których należą ograniczona w swych prerogatywach władza lub państwo respektujące rządy prawa, system instytucji społeczno-ekonomicznych oraz organizacje społeczne. W przyjmowanym węższym rozumieniu, domeny życia społecznego wyjęte są spod bezpośredniej kontroli państwa i uznawane za obywatelskie, jeśli nie podlegają jego bezpośrednim regulacjom i interwencjom¹. Obok rozważań natury naukowej, zagadnienie społeczeństwa obywatelskiego jest częstym tematem refleksji potocznej. Wspólną cechą obu ujęć jest traktowanie podmiotowości obywateli jako warunku koniecznego do zaistnienia fenomenu społeczeństwa obywatelskiego, pojmowanego jako skupisko instytucji, których członkowie uczestniczą w kompleksie pozapaństwowej aktywności. Aktywności realizowanej poprzez wytwórczość ekonomiczną i kulturalną, życie gospodarstw domowych i spontaniczne stowarzyszenia. Za pomocą tych działań obywatele zachowują i przekształcają swoją tożsamość, wywierając wszelkiego rodzaju naciski i ograniczenia na instytucje państwowe².

Jednym z pierwszych socjologów poddających działania obywatelskie refleksji naukowej był Aleksander de Tocqueville – twórca socjologicznego wariantu społeczeństwa obywatelskiego, przedstawionego w dziele *O demokracji w Ameryce*. Przytoczmy fragment jego rozważań:

Myśląc o demokracji, wyobrażam sobie społeczeństwo, w którym wszyscy, uważając prawo za swe własne dzieło, kochaliby je i szanowali, w którym władza rządu byłaby szanowana jako niezbędna, lecz nie jako boska, głowa państwa zaś darzona nie ślepą, lecz rozumną i umiarkowaną miłością. Z chwilą, gdy każdy posiadałby prawa oraz pewność ich zachowania, między wszystkimi warstwami mogłaby zrodzić się rzetelna ufność i pewna wzajemna pobłażliwość, równie daleka od pychy jak od służalczości. Lud, pouczony o swych prawdziwych interesach, rozumiałby, że należy poddać się obowiązkom nałożonym przez społeczeństwo, by korzystać z jego dobrodziejstw. Swobodny związek obywateli mógłby wtedy zastąpić indywidualną władzę arystokratów, a państwo znalazłoby ochronę przed tyranią i samowolą. Wiem, że w państwie demokratycznym pomyślanym w ten sposób społeczeństwo nie będzie trwało w bezruchu, ale ruch społeczny mógłby być uregulowany i rozwijany³.

¹ W. Morawski, *Zmiana instytucjonalna*, Warszawa 1998, s. 184-185.

² J. Keane, *Democracy and Civil Society*, London-New York 1988, cyt. za: P. Ogrodziński, *Pięć tekstów o społeczeństwie obywatelskim*, Warszawa 1991, s. 67.

³ A. Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, t. 1, przekł. B. Janicka, M. Król, Kraków-Warszawa 1996, s. 11.

Tocqueville rozróżnił pojęcie społeczeństwa politycznego (stosunków istniejących między rządem centralnym i federalnym a obywatelami) od społeczeństwa obywatelskiego, które traktował jako obszar wzajemnych relacji między samymi obywatelami, tworzącymi wspólnotę stanowiącą publiczną sferę życia⁴. Jest to obszar usytuowany między sferą prywatną reprezentowaną przez rodzinę a sferą polityczną, czyli władzą państwową. Cechą charakterystyczną Amerykanów, wybijającą się tu jako zasada życia wspólnotowego, jest naturalna skłonność do zrzeszania się, rozumiana jako wspólne dążenie obywateli do wspólnie obranych celów. Wyodrębnienie społeczeństwa politycznego i społeczeństwa obywatelskiego prowadzi do wyróżnienia dwóch rodzajów stowarzyszeń: politycznych i obywatelskich, cechujących się własną specyfiką. Cele działania stowarzyszeń politycznych są określone zgodnie z zasadami doktryny lub programu politycznego oraz powszechnie obowiązującymi regułami życia politycznego. Natomiast, zamiarem związków obywatelskich jest ochrona wspólnych interesów ekonomicznych, handlowych, czy przemysłowych lub zdolność zachowania pożądanego we wspólnocie ładu etycznego:

stowarzyszenia służą obronie bezpieczeństwa publicznego, rozwijaniu handlu i przemysłu, rozkwitowi moralności i religii. Nie ma bowiem takiej rzeczy, której wola ludzka nie byłaby zdolna osiągnąć przez dobrowolne działania jednostek połączonych we wspólnym wysiłku⁵.

Koncepcja Tocqueville'a skłania do konstatacji, że podstawową cechą społeczeństwa obywatelskiego jest skłonność do tworzenia różnego rodzaju dobrowolnych, spontanicznych organizacji, związków i stowarzyszeń, które umożliwiają samodzielny, wolny od ingerencji państwa rozwój obywateli, a zarazem stanowią wyraz ich własnej inicjatywy, aktywności i potrzeb. Dla Roberta Putnama stosunki społeczne, polegające na zaufaniu i współpracy, to jeden z trzech czynników (obok aktywnych, myślących o interesach wspólnoty obywatelach i stosunkach politycznych opartych na zasadzie równości), których jednoczesne występowanie warunkuje istnienie społeczeństwa obywatelskiego⁶. Edmund Wnuk-Lipiński za społeczeństwo obywatelskie uznaje obszar instytucji pośredniczących między państwem a społeczeństwem, a więc dziedzinę stanowiącą domenę życia społeczno-ekonomicznego⁷.

⁴ S. Bykowska, *Wspólnota obywateli w idei demokracji Alexisa de Tocqueville'a. Ameryka wzorem dla Europy*, Studia Gdańskie. Wizje i Rzeczywistość, 2010, VII, s. 190.

⁵ A. Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, s. 192.

⁶ R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu*, przekł. J. Szacki, Kraków-Warszawa 1995, s. 31-32.

⁷ E. Wnuk-Lipiński, *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Warszawa 1996, s. 98-100.

Podstawową tezę artykułu jest przekonanie, że powstawanie i funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego w przestrzeni wiejskiej może przyjąć formę działań ekonomicznych. Proces ten zostanie zilustrowany na przykładzie działań Szlaku Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych w gminie Żarki w województwie śląskim, w ramach którego realizowana jest aktywność ekonomiczna obywateli, przejawiająca się w działalności turystycznej i edukacyjnej. Gmina Żarki położona jest w północnej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej, a jedną z jej podstawowych zalet turystycznych jest malowniczy krajobraz jurajski. Z uwagi na atrakcyjny widokowo i turystycznie teren, gmina została włączona do Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd. Szlak powstał w 2006 roku, z inspiracji Jurajskiego Stowarzyszenia Turystyki Wiejskiej, właścicieli gospodarstw i władz lokalnych gminy Żarki. Obejmuje cztery gospodarstwa tematyczne: Zagrodę plastyczno-kulinarną „Maciejówka” w Ostrowie, Zagrodę Kozią w Ostrowie, Agroturystykę „U Strusia” (inaczej Zagrodę Strusia) w Przybynowie i Agrogospodarstwo „Pod Skalką” w Przybynowie (funkcjonujące początkowo jako Zagroda z Końmi)⁸.

Socjologiczna teoria odniesienia

Społeczny kontekst znaczeń analizowanych działań Szlaku zostanie zinterpretowany na podstawie teorii symbolicznego interakcjonizmu. Wybór tego nurtu jako socjologicznej teorii odniesienia podyktowany został wskazywaniem przez tę perspektywę na procesualność jako jedną z podstawowych cech życia społecznego. Charakterystycznym przekonaniem dla interakcjonistów symbolicznych jest bowiem przeświadczenie o doniosłej roli procesu społecznego w życiu grupowym jako tworzącym i podtrzymującym reguły kulturowe⁹. Jednym z prekursorów interakcjonizmu symbolicznego był Georg Simmel, który uważał, że procesy zachodzące w makrostrukturalnych przejawach społeczeństwa, takich jak klasy, państwo, religia, czy ewolucja są w ostatecznym rozrachunku odbiciem określonych interakcji pomiędzy ludźmi. Chociaż interakcje te zaowocowały w postaci emergentnych zjawisk społecznych, istotny wgląd w te ostatnie można osiągnąć poprzez zrozumienie podstawowych procesów interakcji, powołujących je do życia i podtrzymujących ich trwanie¹⁰. Dlatego, społeczeństwo pojmowane jest jako wydarzenie, a nie jako nie podlegająca zmianom struktura. Interak-

⁸ <http://umigzarki.pl> [dostęp: 20.04.2011].

⁹ E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, Warszawa 2006, s. 11.

¹⁰ J. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, przekł. G. Woroniecka, Warszawa 2004, s. 408.

cjoniści symboliczni stoją na stanowisku, że struktury społeczne – organizacyjne cechy społeczeństwa – nie determinują działań, ale jedynie strukturalizują sytuacje życia codziennego¹¹. Cechuje ich przekonanie o indeterminizmie zjawisk społecznych i kulturowej relatywności reguł społecznych.

Głównym założeniem interakcjonizmu symbolicznego jest przeświadczenie, że świat ludzki jest środowiskiem symbolicznym aktywnie tworzoną, utrzymywaną i przekształcaną przez uczestników życia społecznego w toku wzajemnych oddziaływań jednostek i zbiorowości. Ludzkie funkcjonowanie w środowisku symbolicznym oznacza działanie nie wśród rzeczy, posiadających jedynie dosłowną czy odczuwaną zmysłami treść, ale wśród znaczących obiektów¹². Obiektów, które poza dosłownym znaczeniem odwołującym się do wyposażenia biologicznego człowieka, reprezentują wielość, względność i wieloznaczność ukrytych treści, konotacji i pojęć odczytywanych na podstawie kulturowej umowy. Dlatego, interakcjonistów symbolicznych interesuje bogate spectrum jednostkowych i społecznych działań, w których ludzie nie reagują odruchowo, lecz odczytują znaczenia własnych i cudzych działań, interpretują nawzajem swoje działania i w konsekwencji dokonują modyfikacji swojego zachowania albo porzestają na dotychczasowym sposobie wyrażenia siebie i swoich celów. Interakcja ma charakter symboliczny, ponieważ polega na wymianie przekazów komunikacyjnych między uczestnikami występującymi na zmianę w roli nadawców i odbiorców. Jest czymś więcej niż wzajemnym dostosowywaniem zachowań, pojętym jako proste, mechaniczne wprost następstwo bodźców i reakcji. Interakcja symboliczna zawiera interpretację, czyli stwierdzenie znaczenia działania czy wypowiedzi drugiej osoby i definicję, czyli udzielenie wskazówek innej osobie, w jaki sposób podjąć działanie¹³.

Zdaniem Ervinga Goffmana, funkcjonowanie porządku interakcyjnego można z łatwością rozpatrywać jako konsekwencje systemu umożliwiającego działanie konwencji, w sensie podstawowych reguł zachowań rządzących życiem codziennym, takich jak postanowienia kodeksu drogowego, czy reguły składni językowej¹⁴. Interakcjonistyczna koncepcja społeczeństwa pociąga za sobą przekonanie, że zarówno aktywności jednostek, jak i wszelkie systemy oraz instytucje społeczne należy ujmować i wyjaśniać w kategoriach układów skierowanych na siebie działań¹⁵.

¹¹ E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 151-152.

¹² Tamże, s. 93-95.

¹³ H. Blumer, *Implikacje socjologiczne myśli George'a Herberta Meada*, przekł. D. Niklas, [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, red. W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, Warszawa 1986, s. 72-74 i 79-80; cyt. za: I. Krzemiński, *Symboliczny interakcjonizm i socjologia*, Warszawa 1986, s. 95-96.

¹⁴ E. Goffman, *Porządek interakcyjny*, s. 297.

¹⁵ I. Krzemiński, *Symboliczny interakcjonizm i socjologia*, Warszawa 1986, s. 212.

Wybór interakcjonistycznej koncepcji społeczeństwa jako socjologicznej teorii odniesienia inspirowane do zaprojektowania analizy działań ekonomicznych jako działań obywatelskich w kategoriach interakcji pomiędzy istniejącymi sposobami definiowania świata wiedzy potocznej, naukowej oraz aktywności aktorów indywidualnych i instytucjonalnych. To wzajemne oddziaływanie będzie realizowane w wyniku szeregu interakcji symbolicznych, rozumianych jako wymiana przekazów komunikacyjnych pomiędzy aktorami będącymi nosicielami różnych światów symbolicznych.

Próba zastosowania pojęć i twierdzeń symbolicznego interakcjonizmu do socjologicznego analizowania i interpretowania badanego świata społecznego spowodowała wybór jakościowych metod poznawania rzeczywistości społecznej, reprezentowanych przez technikę indywidualnego swobodnego wywiadu pogłębionego. Wywiady przeprowadzono z właścicielami czterech gospodarstw na Szlaku. Wybór metodologii jakościowej umożliwił spełnienie podstawowej dyrektywy metodologicznej interakcjonizmu symbolicznego, postulującej uwzględnienie punktów widzenia działających aktorów społecznych. Dokonuje się to poprzez badanie i odtwarzanie subiektywnych znaczeń, celów, czy motywów, które ważne są dla pojedynczych, grupowych i instytucjonalnych aktorów społecznych. Alfred Schütz, z dorobku którego obficie czerpią interakcjoniści symboliczni, zastosował kategorię wiedzy potocznej do analizy subiektywnych znaczeń nadawanych codziennej rzeczywistości przez działające podmioty. Punktem wyjścia dla Schüta jest teza o istnieniu wielu rzeczywistości¹⁶. Podstawowa wśród nich jest rzeczywistość codzienna, w której panuje względnie naturalny pogląd na świat. Jest to, jak można by powiedzieć za Florianem Znanieckim, świat obdarzony współczynnikiem humanistycznym, bowiem istnieje dzięki myślom i działaniom ludzkim. Zadaniem badacza jest natomiast przybliżanie się do osiągnięcia podstawowego dla socjologii humanistycznej stanu rozumienia rzeczywistości społecznej w kategoriach badanych aktorów.

Koncepcja definicji sytuacji: tworzenie społeczeństwa obywatelskiego

Wachlarz twierdzeń i pojęć, którymi posługuje się interakcjonizm symboliczny zawiera definicję sytuacji autorstwa Wiliama Thomasa, którą wybrano jako najbardziej obiecującą poznawczo kategorię wyznaczającą interpretacyjne uporządkowanie materiału empirycznego. Przykładem koncepcji

¹⁶ A. Schütz, *Collected Papers*, t. 1 – *The Problem of Social Reality*, red. M. Natanson, The Hague 1962, s. 207; cyt. za E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 163.

definicji sytuacji w analizowanym fragmencie rzeczywistości społecznej jest tworzenie społeczeństwa obywatelskiego.

Według Thomasa,

sytuacja jest zespołem wartości i postaw, z którymi jednostka czy grupa ma do czynienia w procesie działalności i według których planuje się działalność oraz ocenia wyniki. Każda konkretna działalność jest rozwiązaniem sytuacji. Sytuacja obejmuje trzy rodzaje danych. 1. Obiektywne warunki, w jakich jednostka czy społeczeństwo musi działać, to znaczy, ogół wartości – ekonomicznych, społecznych, religijnych, intelektualnych itd. – które w danym momencie wpływają bezpośrednio lub pośrednio na świadomy stan jednostki czy grupy. 2. Istniejące uprzednio postawy jednostek czy grupy, które w danym momencie mają faktyczny wpływ na postępowanie jednostki. 3. Definicję sytuacji, to znaczy, mniej lub więcej jasne wyobrażenie warunków oraz świadomości postaw. Definicja sytuacji jest koniecznym wstępem do wszelkiego aktu woli, ponieważ w danych warunkach i z danym zespołem postaw możliwa jest nieograniczona ilość czynności, a określona czynność może nastąpić jedynie wówczas, jeśli te warunki są dobrane, zinterpretowane i połączone w określony sposób i jeśli osiągnięć się pewną systematyzację tych postaw, tak że jedna z nich staje się dominująca i podporządkowuje sobie inne¹⁷.

Dla powodzenia procesu analizy zebranego materiału empirycznego, trzeci rodzaj danych w zaproponowanej przez Thomasa definicji został wzbogacony wnioskami interakcjonistów symbolicznych, którzy rozbudowali jego rozważania. Otóż, w kluczowej dla nich koncepcji definicji sytuacji najważniejszym jej aspektem jest rozpoznanie roli dzięki procesowi przyjmowania roli, tj. wskazywania i odkrywania spójnych wzorów działania, które mogą być utożsamiane z pewnymi typami osób działających¹⁸. Zdaniem Basila Bernsteina, rola jest zbiorem podzielanych i wyuczonych znaczeń, poprzez które jednostka jest zdolna do nawiązywania trwałych, stabilnych, publicznie identyfikowanych form interakcji z innymi¹⁹. Ilustracją procesu budowania społeczeństwa obywatelskiego na wsi będzie proces przyjmowania roli właściciela edukacyjnego gospodarstwa agroturystycznego i lokalnego przedsiębiorcy. Zostaje ona realizowana za pomocą definiowania znaczenia poszczególnych sytuacji działania, które składają się na proces przyjmowania wyróżnionej roli. To w czasie ich trwania aktorzy dają sobie wskazówki, czyli nieustannie identyfikują obiekty i oceniają ich ważność ze względu na zamierzone działanie²⁰.

¹⁷ W. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1, Warszawa 1976, s. 85; cyt. za E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 145-146.

¹⁸ E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 354.

¹⁹ B. Bernstein, *Class, Codes and Control*, t. 1, [w:] *Theoretical Studies Towards Sociology of Language*, London 1971, s. 144; cyt. za: J. Bielecka-Prus, *Definiowanie sytuacji w procesie komunikowania według Basila Bernsteina a interakcjonizm symboliczny*, s. 70.

²⁰ E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 354.

George Herbert Mead zwraca uwagę, że w centrum uwagi badacza poznającego zachowania powinny znaleźć się społeczne mechanizmy nadawania światu znaczenia: definiowania sytuacji, w jakiej podejmowane są ludzkie działania, sposoby określenia celu działań, preparowanie uzasadnień dla podejmowanych działań, ustalanie obrazu siebie przez działających. To właśnie umożliwi mu zrozumienie dokonujących się działań jednostek²¹.

Obiektywne warunki społeczno-kulturowe wpływające na rozwijanie społeczeństwa obywatelskiego na wsi

Pierwszy element przyjętej definicji sytuacji odwołuje się do makrostrukturalnych ram działania, czyli warunków społeczno-kulturowych, w których następuje proces budowy społeczeństwa obywatelskiego na obszarach wiejskich. Te obiektywne warunki będą przejawiały się we wpływie gospodarki wolnorynkowej i transformacji społeczno-kulturowej na sposób funkcjonowania wsi i poszczególnych gospodarstw agroturystycznych. Tworzenie i rozwijanie społeczeństwa obywatelskiego na obszarach wiejskich może przyjmować formę działań określanych jako odnowa wsi. Zdaniem Ryszarda Wilczyńskiego, jest ona przede wszystkim odbudową tożsamości i integralności wsi oraz zachowaniem wartości życia wiejskiego, zakorzenionych w jej kulturze i tradycji, przy jednoczesnym zagwarantowaniu rozwoju obszarów wiejskich²². Kontynuacją tego sposobu rozumienia odnowy wsi jest potrzeba odwołania się do tradycyjnego etosu wiejskiego w procesach budowania społeczeństwa obywatelskiego na obszarach wiejskich. W tradycyjnej kulturze chłopskiej silny związek z ziemią stanowił podstawę tożsamości społecznej tej zbiorowości i jej świata wartości. Był jednym z przejawów traktowania przyrody jako przestrzeni *sacrum*. Ziemia była wartością jedyną w swoim rodzaju, przede wszystkim autoteliczną, jak i instrumentalną. Ziemia wyrażała wówczas także unikalną grupę rodzinną, która była z nią związana²³. Posiadanie odpowiednio dużej ilości ziemi wyznaczało stopień samowystarczalności gospodarczej. Procesy modernizacyjne, dające początek szeregowi przemian społecznych, spowodowały również zmiany w postrzeganiu ziemi przez mieszkańców wsi. Współcześnie, niejednokrotnie przestając pełnić funkcje produkcyjne z racji braku opłacalności, ziemia zaczyna być wykorzystywana jako lokata kapitału, do celów rekreacyjnych

²¹ I. Krzemiński, *Symboliczny interakcjonizm i socjologia*, s. 213.

²² R. Wilczyński, *Odnowa wsi perspektywą rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, Poznań 2003, s. 11.

²³ H. Podedworna, *Polscy farmerzy i ich świat społeczny*, Warszawa 2001, s. 152.

i/lub edukacyjnych, jak w analizowanej inicjatywie w gminie Żarki. Tradycyjny etos wiejski przejawiał się również w kulturowaniu zwyczajów i obyczajów odziedziczonych po przodkach, dotyczących kultury dnia codziennego i świątecznego. Chłopi powiązani byli solidarnością mechaniczną, cechującą się wysokim stopniem kontroli społecznej, konformizmem i homogenicznością stylu życia, niskim poziomem ruchliwości społecznej, fatalizmem i wiarą w przeznaczenie wraz z przekonaniem o nieuchronności własnego losu. To przekonanie wzmacniane przez wiarę w brak możliwości odmiany losu nadal obecne jest na wsi:

*Zresztą całe życie ja mówię, cały czas, jak tu jestem, poznaję nowe rzeczy, bo specyfika życia na wsi i atmosfera i różne takie sytuacje są zupełnie inne niż w mieście. Ale może dzięki temu, że przyszedłem z miasta na wieś, łatwiej mi pewne rzeczy zrobić, czego mieszkaniacy wsi może trochę by się czasem bał. Bo jakieś takie standardy funkcjonują na wsi, że czegoś tam się nie da zrobić, prawda?*²⁴

W koncepcji odnowy wsi podkreśla się potrzebę dokonania zasadniczej zmiany w mentalności mieszkańców wsi z pasywnego odbioru procesów sterowanych z zewnątrz na postawy zasadzające się na kreatywnych i uporządkowanych działaniach, polegających na wzięciu odpowiedzialności za swoje bezpośrednie otoczenie, jak również za przyszłość swojej społeczności²⁵. Innymi słowy, to mieszkańcy wsi muszą odkryć podmiotowość swoich działań i dzięki temu stawać się autorami zmiany społecznej we własnym otoczeniu. Proces ten napotyka na wsi na podstawową przeszkodę, na którą zwrócono uwagę w jednej z wypowiedzi:

*(...) ale nie wiem, naprawdę nie wiem dlaczego wolą ludzie nic nie robić... Być może dlatego, że kiedyś były to duże gospodarstwa, że hodowało się nie 10 kur, a na przykład... nie wiem, może no... może większe ilości wtedy, były z tego większe pieniądze. Ja po prostu wychodzę z założenia: nie robi się na tym tutaj majątku, nie dorobi się nie wiadomo jakich pieniędzy, ale nie muszę iść na 8 godzin do pracy, tylko po prostu nie umiem siedzieć beczynnie. Natomiast każdemu się wydaje, że nie opłaca się tej kury hodować, czy tej krowy. Tutaj u nas we wsi nie ma żadnej krowy (...) A naprawdę na wsiach brakuje czegoś takiego jak krowy, jak świnie, gdzie mogą być swojskie wyroby. Tego ludzie szukają*²⁶.

Od często występującej postawy gnuśności zdarzają się wyjątki:

Ale jest parę takich osób, które chcą, jak na przykład zbieranie jagód. Zbierają jagody osoby nie takie młode czy tam powiedzmy w sile wieku, które nie mają pracy i chciałyby, ale na przykład przynosi mi tu taka pani dla mnie jagody, która jest chora, która jest po udarze, któ-

²⁴ Brak wskazania cech metryczkowych wypowiedzi wiąże się z zapewnieniem anonimowości.

²⁵ Program Odnowy Wsi Województwa Śląskiego ODNOWA WSI – zachowanie różnorodności regionu dla przyszłych pokoleń, Katowice, maj 2006, s. 48 <http://odnowawsi.pl> [dostęp: 20.04.2011].

²⁶ Brak wskazania cech metryczkowych.

ra nie dojdzie do lasu. Ktoś ją tam zawiezie, ona sobie usiądzie i tych jagód nabiera. Jej się chce, jej się chce i ona z tego ma jakieś tam pieniądze (...) ona już nie musi stać pod sklepem (...) A reszcie, takim ludziom w sile wieku czasami się naprawdę nie chce. Nie chce im się, wolą siedzieć pod sklepem albo się nie opłaca²⁷.

Warto w tym miejscu przywołać refleksję Meada:

Możemy reformować porządek rzeczy; możemy domagać się uczynienia standardów społecznych lepszymi standardami. Nie jesteśmy po prostu ograniczeni przez społeczność. Jesteśmy włączeni w konwersację, w której to, co mówimy jest wysłuchane przez zbiorowość i na jej odpowiedź wpływa to, co powiedzieliśmy. Jest to szczególnie prawdziwe w sytuacjach krytycznych²⁸.

Jedną z możliwości odkrywania podmiotowości przez mieszkańców wsi jest zaangażowanie w proces tworzenia i rozwijania społeczeństwa obywatelskiego wartości, norm i symboli szukanych w reinterpretowanym tradycyjnym etosie wiejskim. Egzemplifikacją takiego działania jest agroturystyka dążąca w stronę turystyki kulturowej, rozumianej jako przedsięwzięcie o charakterze turystycznym, dla którego głównym celem jest miejsce lub obszar mało zurbanizowany, a pierwszorzędnym motywem jej podjęcia chęć zapoznania się z żywą kulturą lub relikami dawnej kultury tego miejsca lub obszaru²⁹. Wiejska turystyka kulturowa to nie tylko zwiedzanie interesujących miejsc, które dominuje w tradycyjnym podejściu do turystyki, ale zapoznawanie się ze sposobami życia na zwiedzanych obszarach, poznawanie przeszłości, teraźniejszości i odkrywanie przyszłości, to turystyka refleksji, komunikacji i edukacji oparta na walorach przyrodniczych i kulturowo-historycznych danego terenu³⁰.

Świadomościowy wymiar definicji sytuacji: istniejące uprzednio postawy jednostek czy grup

Podstawowym kulturowym wzorem zachowania, cechującym działania podejmowane przez aktorów i instytucje społeczne uczestniczące w interesującym nas procesie, jest postawa przedsiębiorczości. Ta cecha jednostek ludzkich polega na skłonności do podejmowania nowych działań, ulepszania istniejących elementów środowiska, na twórczej postawie wobec otacza-

²⁷ Program Odnowy Wsi Województwa Śląskiego.

²⁸ G.H. Mead, *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, przekł. Z. Wolińska, Warszawa 1975; cyt za: I. Krzemiński, *Symboliczny interakcjonizm i socjologia*, s. 77-78.

²⁹ A.M. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa*, Poznań 2010; cyt za: T. Jędrysiak, *Wiejska turystyka kulturowa*, Warszawa 2010, s. 20.

³⁰ A.M. Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa*, s. 22.

jącej rzeczywistości. Przedsiębiorczość jako sposób postępowania przejawia się w takich predyspozycjach i cechach, jak skłonność do ryzyka, gotowość do przyswajania nowej wiedzy, niespokojny i poszukiwawczy umysł, zdolność do obserwacji i zauważania rzeczy wymagających zmiany, umiejętność kontaktów z otoczeniem, zdecydowanie, odpowiedzialność i realizm w postępowaniu z innymi, umiejętność wykorzystania każdej okazji do twórczego działania³¹. Podejmując działalność gospodarczą, warto cechować się chłonnością na innowacje, czyli takim postrzeganiem rzeczywistości, które każdą zmianę każe widzieć jako okazję do działania, a nie zagrożenie aktywności. Ważna jest również zdolność do szacowania efektów swojego działania, do oceny dobrych działań i ich skutków, a także niepowodzeń i ich przyczyn. W strukturach organizacyjnych konieczna jest umiejętność podejmowania działania zmierzającego do wyodrębnienia czynności, ludzi i środków dla wprowadzenia innowacji w firmie, a także zdolność odrzucania tego, co nieefektywne i koncentrowania się na tworzeniu efektywnego rozwiązania³². Przedsiębiorczość definiowana bywa również jako zorganizowany proces kolejno następujących po sobie faz, ukierunkowanych w danych warunkach na wykorzystanie pomysłu innowacyjnego w celu osiągnięcia korzyści, przy uwzględnieniu pojawiającego się ryzyka³³.

Mechanizmy kontroli społecznej obecne w większym stopniu na wsi niż w mieście powodują trudności w zaszczepianiu postawy przedsiębiorczości:

Bardzo ciężko przyjmują się osoby z zewnątrz, które chcą coś zrobić. Bo czasami ludzie nie rozumieją, że na przykład ktoś, kto przychodzi z zewnątrz z jakimś takim innym doświadczeniem, nawet z miasta, potrafi coś nowego wniesić do wsi. I wydaje im się, że ten ktoś to robi dla siebie. Ja organizowałam tu dla wsi kilka imprez, otworzyłam to Koło Gospodyń Wiejskich. To na przykład dla panów to było coś takiego dziwnego, bo kobiety coś tam robią, prawda? A de facto to robiliśmy na przykład na szydełku, panie uczyły się robić kurki. To potem było na wystawie. Ukazywał się czasami jakiś artykuł w gazecie, że tutaj coś się dzieje i ta nasza wieś jakoś tak była inaczej postrzegana, że tu się coś dzieje. No, ale no niestety nie wszystkim to się podoba, że ktoś coś próbuje³⁴.

Proces przyjmowania roli właściciela gospodarstwa agroturystycznego i lokalnego przedsiębiorcy poprzez konkretne działania interakcyjne

Definicja sytuacji to „nazywanie jej, innych uczestników interakcji, siebie samego i szczególnych cech tych sytuacji oraz używanie otrzymanych defi-

³¹ F. Kapusta, *Teoria agrobiznesu*, Wrocław 2003, s. 350-351.

³² Tamże, s. 351.

³³ W. Adamczyk, *Ewolucja form i typów przedsiębiorczości*, s. 9.

³⁴ Brak wskazania cech metryczkowych.

nicji dla właściwego zorganizowania swoich zachowań”³⁵. Zakłada się zatem społeczno-kulturową matrycę znaczeń, wyrażoną i zobiektywizowaną w języku. Zgodnie z pragmatyczną koncepcją znaczenia, definiowanie sytuacji obejmuje zarówno sferę poznawczą, tj. formowanie wiedzy o obiektach, jak i komunikowanie oraz działania wobec tych obiektów. W definicji interakcyjnej kluczowym aspektem jest rozpoznanie reprezentowanych ról. Są one ujmowane jako „znaczące, uporządkowane zachowania”³⁶. Herbert Blumer używa określenia „wykonywanie roli”, co wskazuje na dynamiczny, próbny i twórczy proces, jaki ma miejsce w trakcie spełniania roli³⁷.

Docieramy w tym miejscu do procesu przyjmowania roli, tj. wskazywania i odkrywania spójnych wzorów działania, które mogą być utożsamiane z przyjmowaniem roli właściciela gospodarstwa agroturystycznego i lokalnego przedsiębiorcy³⁸. Rola jest rodzajem idealnej koncepcji, która sprawia, że ludzie mogą postrzegać każdą sytuację działania jako mniej lub bardziej wyraźny zespół oddziałujących na siebie ról. Interpretacyjne rozumienie ról wyraża się we wprowadzeniu koncepcji przyjmowania i tworzenia roli jako bezpośrednio związanych z definicją sytuacji³⁹. W toku analizy materiału empirycznego zostały wyodrębnione trzy sytuacje wzajemnego oddziaływania w ramach procesu przyjmowania roli właściciela gospodarstwa agroturystycznego i lokalnego przedsiębiorcy: początki działalności agroturystycznej i powstanie Szlaku Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych, działania edukacyjne w ramach działalności agroturystycznej, codzienność działalności agroturystycznej. Trzy wyróżnione sytuacje wzajemnego oddziaływania oddają świat życia codziennego, który jest ukonstytuowany przez warstwy znaczeń, przekształcający rzeczy naturalne w obiekty kulturowe, ludzkie ciała we współtowarzyszy, ich ruchy w działania, gesty i komunikaty⁴⁰. Według Schütza, działania ludzkie mogą być wytłumaczone tylko wówczas, kiedy badacz rozpoczyna od opisu struktur wiedzy potocznej. Zdroworozsądkowa wiedza, leżąca u podstaw codziennych interakcji, jest uporządkowana według zasad pragmatycznych⁴¹. Świat jest interpretowany przede

³⁵ S. Stryker, *Symbolic Interactionism. A Social Structural Version*, Menlo Park 1980, s. 54; cyt. za: E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 158.

³⁶ R. Turner, *Role-Takings. Process Versus Conformity*, Ws. *Human Behavior and Social Processes. An Interactionist Approach*, red. A.M. Rose, Boston 1962, s. 24; cyt. za: E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 159.

³⁷ I. Krzemiński, *Symboliczny interakcjonizm i socjologia*, s. 95.

³⁸ E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 354.

³⁹ Tamże, 158-159.

⁴⁰ A. Schütz, T. Luckmann, *The Structures of the Life-World*, London 1973, s. 5; cyt. za: E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 164.

⁴¹ P. Berger, T. Luckmann, *Společne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983, s. 79.

wszystkim jako możliwe pole działania wszystkich jego uczestników i jednocześnie jako taki, który ogranicza możliwość wolnego działania każdego z nich⁴².

Definicja znaczenia sytuacji interakcyjnej: początki działalności agroturystycznej i powstanie Szlaku Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych

Wszystkie cztery gospodarstwa, w których przeprowadzono wywiady prowadzone są przez małżeństwa w wieku od 43 do 60 lat. Agrogospodarze to osoby o ustabilizowanej pozycji zawodowej, legitymujący się wykształceniem wyższym lub średnim, w większości z doświadczeniem innej pracy zawodowej, w postaci prowadzenia własnej działalności gospodarczej, a także doświadczeniem mobilności w kwestii miejsca zamieszkania. Prowadzenie agroturystyki jest dla nich dodatkowym źródłem dochodu, a w przypadku jednego gospodarstwa – powoli staje się głównym. Ich wcześniejsze doświadczenia życia na wsi są różnorodne: część respondentów wychowywała się na niej, inni spędzali tam wakacje:

Nie no łatwiej, łatwiej mi było wejść od razu w pracę na roli, bo już to wyniosłem z dzieciństwa, jednakowoż, nie? To tak już. Pewnych rzeczy wiadomo, że musiałem się uczyć, nie? Kiedyś jak mogłem, to nie chciałem. Ja mówię, ja tak zawsze mówię, że jakby mój tato wstał i powiedział, że zobaczył, że mam gospodarstwo, to by się za głowę złapał. Bo jak wcześniej, założył, jak miałem te 18-19 lat, jakby mi powiedział „weź zostań na roli”, to ja bym powiedział „hola, to nie dla mnie rzecz! Do widzenia! Ja jadę w świat”. Tak się kończyło zawsze. Z wiekiem tak coś przyszło do głowy, do wszystkiego trzeba dorosnąć (M-54-W)⁴³.

(...) dziadkowie mieli swój dom, ja byłem z dziadkami, wakacje przez kupę lat spędzaliśmy na wsi, bo taka była moda i tak to się robiło. A czy to miało wpływ? Podejrzewam, że tak, bo ja się zawsze śmieję, że życie zatoczyło koło, że dziadek był mój ze wsi, no i ja wróciłam na wieś. No więc, to tak jak gdyby wróciło. No tak, jak mówię: wszyscy jesteśmy ze wsi. Nie było miast, były wsie (K-60-W).

Przygoda z agroturystyką najwcześniej zaczęła się w Zagrodzie „Maciejówka”, którą cechuje profil plastyczno-kulinarny:

Agroturystyczną od dwutysięcznego, chyba, trzeciego roku (prowadzę). Natomiast samą turystyką od dziewięćdziesiątego pierwszego. Także, jak gdyby, praktykę nabyłam w biurze tu-

⁴² A. Schütz, *Collected Papers*, t. 2, [w:] *Studies in Social Theory*, s. 9; cyt. za: E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny*, s. 164.

⁴³ Oznaczenie metryczkowe odnosi się do płci, wieku i wykształcenia respondenta/respondentki.

rystycznym, które prowadziłam od 91 roku. Także jeżdżąc po różnych miastach, po hotelach, po świecie też, no wiele pomysłów stamtąd jest może nie tyle, że ściągniętych, co podejrzanych, podpatrzonych. Czasami jakieś to są drobiazgi, które można tu wprowadzić, połączyć (...) Skąd taki pomysł? Prowadząc biuro turystyczne widzieliśmy, że ludzie zaczynają odchodzić od hoteli, od wyjazdów zagranicznych, że szukają jakiegoś spokoju. Ponieważ mieliśmy tu taki dom niezagospodarowany i udało mi się jako przedsiębiorcy uzyskać fundusze SAPARD-u na rozwój agroturystyki, wyremontowaliśmy dom i pokoje na wynajęcie dla turystów, na agroturystykę. (...) Siedem lat temu program się skończył i troszeczkę żeśmy z kolei przeszli, agroturystykę połączyliśmy właśnie z gastronomią, ze zdrową żywnością i z końmi. I z tymi programami edukacyjnymi (K-43-Pl).

Za swój pierwszy sukces w działalności agroturystycznej respondentka uważa udany wypiek chleba:

Na pewno chleb. Chleb jest taką podstawą, który no jak gdyby dał mi tą chęć i siłę przebicia, że coś potrafię zrobić. Nie umiając, nigdy nie piekąc chleba, no metodą prób i błędów (...) z czasem doszłam do takiej sprawy, że i dostałam certyfikat na chleb i pierwszą nagrodę w konkursie na wypiek chleba jurajskiego i to mi sprawiło satysfakcję. Nie przynosiło to może dochodu, ale sprawiło satysfakcję (...) No i doszedł do tego smalec, oczywiście żurek, a od zeszłego roku pierogi. No nie wiem czy na tym skończymy, jak będą pomysły czy coś innego, na razie zostajemy przy tym (K-43-Pl).

Częstochowska Organizacja Turystyczna nagrodziła certyfikatami wybrane elementy działalności Zagrody „Maciejówka”: programy edukacyjne, pamiątkę turystyczną w formie podsufitowego pająka i chleb wiejski na zakwasie⁴⁴. Wszystkie one w swojej symbolice nawiązują do tradycyjnego etosu wiejskiego.

Agrogospodarstwo „Pod Skalką”, które początkowo nie mając własnej oferty funkcjonowało jako pomocnicze gospodarstwo Szlaku, dysponujące końmi, powstało pod wpływem sąsiedzkiego impulsu:

Tutaj żona wymyśliła z koleżanką, która prowadziła już wcześniej ileś tam lat, nawet nie powiem ile, ale już parę ładnych lat działalność i po rozmowie z nią ona ją namówiła (...) i tak się zaczęło (M-54-W).

Na początek przygotowano 4 pokoje dla potencjalnych turystów.

Właściciele „Koziej Zagrody” zanim ją otworzyli, posiadali doświadczenie w hodowli kóz na własne potrzeby, które zdecydowali się rozszerzyć na działalność handlową.

To znaczy my się rozwijamy sami po prostu też dla siebie, prawda, nie tylko dla ludzi, ale też dla siebie, dlatego chcieliśmy się nauczyć robienia serów. Na przykład, kiedyś robiliśmy tylko

⁴⁴ K. Kulińska-Pluta, *Szlak Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych w Gminie Żarki*, [w:] *Marka wiejskiego produktu turystycznego. Inicjatywy i inspiracje*, red. E. Kmita-Dziasek, Kraków 2009, s. 94.

tuarogowe, takie proste serki, a w tej chwili robimy też sery podpuszczkowe, takie dojrzewające (...) gdybyśmy nie chcieli, to byśmy się nie nauczyli, ale no wiemy, że jest to z korzyścią po prostu dla nas (K-44-Ś).

Gospodarstwo nie oferuje noclegów. Do Szlaku dołączyło ze względu na posiadanie zwierząt. Respondentka podkreśla specyfikę kóz:

one bardzo mądre są i inteligentne i one po prostu reagują na głos najbardziej. I mój mąż dosyć ma taki ten głos taki, prawdę mówiąc, no... taki... no taki, że go zwierzęta słuchają, (...) kozy są takie, że się lubią przemieszczać. Trzeba za nimi latać (K-44-Ś).

Powstanie Agroturystyki „U Strusia” wiązało się z przeprowadzką na wieś.

Chcieliśmy zawsze z miasta uciec. Mąż się wychowywał... znaczy wychowywał... wszystkie wakacje spędzał u dziadka w leśniczówce, więc go ciągnęło. Mnie zawsze też, bo jestem w ogóle po turystyce, więc zawsze mnie ciągnęło, żeby gdzieś tam schronisko otworzyć (...) Była moda na strusie w tym czasie taka (w 2004 r.), że to taki modny ptak był. No i wzięliśmy się za strusie (K-60-W).

Inspiracją były też rozmowy w Jurajskim Stowarzyszeniu Turystyki Wiejskiej. Obecnie dysponuje gospodarstwem, które oferuje:

strusie, psy, koty, no... i las. I cisza, i spokój, to jest taka podstawowa rzecz. I blisko do tego, co można zobaczyć, prawda? Bo do Poraja ma Pani 4 km do zalewu, do Zaborza jest 4 km, do Olsztyna ma Pani 12 km. Są rowery, więc można trochę pojeździć, pospacerować (K-60-W).

Wymogiem umożliwiającym otrzymanie dofinansowania na działalność agroturystyczną było ukończenie kursu agroturystycznego, organizowanego najczęściej przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Zazwyczaj kurs tego typu obejmuje tematykę: standaryzacji i kategoryzacji kwater agroturystycznych, oczekiwania turystów i kryteria, jakim powinno odpowiadać gospodarstwo, przepisy prawne, podatkowe i dotyczące ochrony środowiska obowiązujące w działalności agroturystycznej, ekonomiczne aspekty działalności, zagadnienia z zakresu marketingu, promocji i reklamy, pozytywne wzory organizacji gospodarstw agroturystycznych⁴⁵. Może również przyczynić się do oddziaływania na aktywizację społeczności lokalnej:

Poznałam ludzi, to jest ważne. Zobaczyłam kto otwiera, kto z terenu, bo później są te kontakty, nie, na spotkaniach. Więc może nie tyle jak gdyby teorii mi dał, ale nawiązały się kontakty, znajomości i to jest ważne. Także te kursy są też dobre. (...) Poprzedni program, który był z Unii dofinansowany, to on miał dużo pieniędzy na kursy, na szkolenia, natomiast nie było

⁴⁵ J. Bera-Górka, *Doradztwo i szkolenia na rzecz agroturystyki*, [w:] *Agroturystyka inaczej*, red. B. Raszka, J. Sikora, Poznań 1998, s. 28-29.

na inwestycje, tylko na reklamę i na... bo teraz idą inwestycje, w drugim programie. To gros mówiło: A po co? Nieprawda. I te kursy były bardzo dobre. Bo ludzie, którzy siedzieli na wsi, tak jak są chyba, oni otworzyli jak gdyby pod moją namową, nie? Oni się tak pytali: „a co?“, „a jak?“. No to mówiłam: „Otwórz. No stoją ci pokoje. Dzieci wyszły z domu, stoją ci te pokoje, wykorzystaj je“, nie? „A to gdzie jechać, co się dowiedzieć?“ Ci ludzie na tych kursach muszą z tej wsi jak gdyby wyjść, prawda, i o pewnych rzeczach się dowiedzieć. Wyciąga się tych ludzi. Bo część jest taka, że sama dąży do wiadomości, tak jak wszędzie, w mieście i na wsi, natomiast część siedzi bierna. I jak się ich wyciągnie na te kursy, to oni coś tam łapią i wychodzą. I dlatego mówię: kursy wydaje się, to są kosztowne rzeczy, wydaje się dużo pieniędzy, ale no jednak się przydały. Jest reklama, jest wiedza, gdzie jechać, jak załatwić, żeby sobie wydać folder (...) Więc jak ktoś nie wie, to dla kogoś, kto nie wiedział, to jest bardzo dobre. Każda świadomość, choćby najmniejsza jest bardzo dobra (K-60-W).

Dwa spośród czterech gospodarstw posiadają ziemię, która jest traktowana instrumentalnie i wykorzystywana na potrzeby agroturystyki (a zwłaszcza hodowli zwierząt). Jedna z respondentek podkreśla zmianę przeznaczenia ziemi:

Wszystko, wszystko, prawda, leży ugorami (...) taka miejscowość stała się letniskową, dużo właśnie ludzi kupuje działki, buduje domy, każdy chce mieć, prawda, swoje, jakiś kawałek swojego, że tak powiem, kawałek swojej działki i przyjechać sobie z miasta, sobie wypocząć. No także bardziej letniskowo. A tak już, kto miał na przykład po 1 krówce, po 2, po 3, to po prostu no tym rolnikom się teraz nie opłaca, zmieniały się warunki (...) opłaca się gospodarstwo, które ma 70 hektarów (K-44-Ś).

Z inicjatywy Urzędu Miasta w Żarkach doszło w 2005 roku do spotkania właścicieli pięciu gospodarstw agroturystycznych z Ostrowa, Przybynowa i Zaborza⁴⁶. Uznano, że warto stworzyć wspólną ofertę turystyczno-edukacyjną, prezentując specyfikę każdego gospodarstwa, zapraszając gości do oglądania zwierząt i spotkania z elementami tradycji ludowej, jako dodatkową atrakcję proponując przejażdżkę końmi lub saniami. W tworzenie programów edukacyjnych zaangażowały się wszystkie Zagrody, ponieważ jednym z celów powstania Szlaku była potrzeba zjednoczenia gospodarzy, współpraca i rozszerzenie działalności poprzez wpisanie edukacji w codzienność gospodarstw agroturystycznych. W działalności tej odnajdujemy echa Tocquevillowskiego rozumienia roli stowarzyszenia:

Stowarzyszenie polega jedynie na fackie publicznej akceptacji, jakiej pewna grupa ludzi udziela określonym ideom oraz na tym, że podejmują się oni współdziałać w celu zapewnienia im rozkwitu. Prawo zakładania stowarzyszeń jest poniekąd tożsame z wolnością słowa, stowarzyszenie jest jednak bardziej potężne niż prasa. Pogląd, jaki reprezentuje stowarzyszenie, musi zostać sformułowany jaśniej i wyraźniej.

⁴⁶ Właściciele Zagrody „Z Huculami” w Zaborzu wycofał się z przedsięwzięcia ze względu na zły stan zdrowia.

W ten sposób zdobywa on zwolenników. Zwolennicy łączą się, a ich zapal rośnie wraz z liczbą. Stowarzyszenie jednocy rozbieżne wysiłki wielu umysłów i stawia przed nimi jasno określony cel⁴⁷.

Ofertę Szlaku skierowano do grup wypoczywających na Jurze Krakowско-Częstochowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem przedszkoli i szkół, ale również do turystów indywidualnych. Idea współpracy miała również polegać na wzajemnym informowaniu turystów o istnieniu pozostałych Zagród, wpływając tym samym na wydłużenie i urozmaicenie pobytu na Jurze. Za niebagatelny atut Szlaku uznano degustację regionalnych i lokalnych specjałów: wiejskiego chleba na zakwasie, pieczonek, sera koziego, sernika z mleka koziego, szaszłyków z koźlęciny, żurku, ajerkoniaku na strusim jajku, czy strusiej jajecznicy. W związku z tym, że pięć Zagród położonych w sąsiadujących ze sobą wsiach Ostrów, Przybynów i Zaborze łączyły jedynie polne i leśne drogi, poproszono PTTK w Częstochowie o wytyczenie szlaku rowerowego, który został uroczystie oddany do użytku w sierpniu 2006 roku, inaugurując jednocześnie powstanie Szlaku Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych. Inicjatywa ta opierała się na zasobach własnych poszczególnych gospodarstw, bez zewnętrznego dofinansowania (poza pozyskanym od PPTK Częstochowa na wytyczenie szlaku rowerowego łączącego Zagrody). Oznaczenie Zagród wykonała regionalna żarecka pracownia rzeźbiarska⁴⁸. Obecnie pobyt na Szlaku może obejmować wizytę w każdej zagrodzie, turysta może także zdecydować się na jedną lub dwie. Sposób przemieszczania się między Zagrodami jest urozmaicony i uzależniony od pory roku (sanie, powozy, spacer, rower).

Definicja znaczenia sytuacji interakcyjnej: działania edukacyjne w ramach działalności agroturystycznej

Na Szlaku Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych działania ekonomiczne łączą się z turystycznymi i edukacyjnymi. Wszystkie trzy konteksty mają swoje miejsce w procesie tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, niemniej edukacyjny charakter inicjatywy szczególnie eksponuje próbę budowania tegoż społeczeństwa w oparciu o charakterystyczne dla terenów wiejskich zasoby przyrodnicze i kulturowe. Jedną z pierwszych wspólnych inicjatyw na Szlaku były organizowane zimą kuligi:

⁴⁷ J. Bera-Górka, *Doradztwo i szkolenia na rzecz agroturystyki*, [w:] *Agroturystyka inaczej*, s. 193.

⁴⁸ K. Kulińska-Pluta, *Szlak Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych w Gminie Żarki*, s. 91.

Pierwszą zimę, to myśmy tu tych kuligów... gdzieś je liczyłam, ale nie znajdę Pani teraz. To myśmy tu naliczyli tych kuligów... no dużo powiem Pani. To nam się chyba przez styczeń-luty, przez półtora miesiąca przewinęło na szlaku ze 400 osób (K-60-W).

Wyprawom saniami lub końmi towarzyszył kontakt ze zwierzętami i rozmowy w „Zagrodzie Koziej”, Zagrodzie „U Strusia” i Zagrodzie „Maciejówka”, gdzie wówczas hodowano kury zielononóżki. W ostatniej goście korzystali również z jej kulinarno-plastycznego profilu. Konie oferowało Agrogospodarstwo „Pod Skałką”. Możliwość kontaktu ze zwierzętami jest jednym z oczekiwanych przez gości elementów turystyki wiejskiej, będąc jednocześnie ważnym czynnikiem procesu edukacji, szczególnie na etapie wczesnoszkolnym. Obcowanie ze zwierzętami uczy wrażliwości i bezinteresowności oraz wdraża do obowiązków i rozbudza potrzeby poznawcze. Potencjał ten został wykorzystany w ofercie edukacyjnej gospodarstw na Szlaku.

No i jest fajnie jak przyjeżdżają dzieci, przyjeżdża młodzież, coś się tam popatrzą, coś im się tam opowie o tych zwierzętach, coś się tam pogada, niech zawsze coś, jakąś pamięć mają. Bo przyjeżdżają dzieci i mówią „O, ja widziałem strusie”, tak ostatnio miałam, „ale nic nie wiedziałem o strusiach”. I tu jest ten problem, prawda? Bo jak gdziekolwiek jadą do zoo czy coś no to tylko kartkę przeczytają. Inaczej jest jak jest ta relacja, że się tam poopowiada. „No to teraz wiem”. No to jest fajne, przyjemne (K-60-W).

Początkowo była wspólna oferta Szlaku i zajęcia edukacyjne w Koziej Zagrodzie prowadzone były w ramach wspólnych wycieczek, w tej chwili to wygląda tak, że jeżeli ktoś chce przyjechać do nas na lekcję edukacyjną, to po prostu bezpośrednio zgłasza się do nas do Zagrody. Zdarzają się szkoły, na przykład dwie klasy... no głównie dzieci (...) jest to taka pogadanka o kozach, jak się je, prawda, hoduje, jak się karmi, jakie produkty można pozyskać z mleka koziego i tak dalej. (...) Bardziej były zainteresowane mniejsze dzieci, bo powiem, że starsze dzieci to już raczej nie bardzo, nie, nie. To już ich takie rzeczy nie interesują (...) kozy mogą być atrakcją dla dzieci mniejszych i raczej z miasta (K-44-Ś).

Z czasem gospodarstwa na Szlaku zrezygnowały ze ściślejszej współpracy, decydując się na bardziej samodzielne działania:

Dzisiaj wygląda to tak, że każda z Zagród wyspecjalizowała się już w swojej dziedzinie i jak gdyby ma możliwość samodzielnego funkcjonowania na tym Szlaku. Bo kiedyś jak gdyby same Zagrody nie bardzo miały siłę przebicia, natomiast po zrobieniu reklamy każda Zagroda może działać indywidualnie i działać jako Szlak. Czyli nadal robimy jakieś imprezy objazdowe. Klient sobie na przykład wybiera, do której Zagrody chce wstąpić, ma większy wybór i wybiera sobie ofertę danej Zagrody (K-43-PI).

Nie wyklucza to dalszego współdziałania niektórych z nich, na przykład Zagrody „U Strusia” i Zagrody „Maciejówka”:

Jak mam klientów tu, a nie wiedzą o niej, to wysyłam, bo uważam, że to jest normalne, prawda? Że po drodze albo niech sobie wstąpią na pierogi, jest chlebek (K-60-W).

Zachowanie jednostek jest odbiciem procesów interpretacji, oceny, definiowania i planowania, jakich dokonują aktorzy w różnorodnych kontekstach interakcyjnych. Jakkolwiek większość interakcji jest powtarzalna i ustrukturalizowana przez wyraźne oczekiwania i wspólne definicje sytuacji, ich symboliczna natura oznacza zdolność do włączania nowych obiektów albo do zmiany lub rezygnacji ze starych obiektów tak, iż w rezultacie może dochodzić do reinterpretacji, przewartościowania, przedefiniowania lub zmiany planów zachowania⁴⁹.

Obecnie główną atrakcją Agrogospodarstwa „Pod Skalką” jest

zwierzyńiec i ptactwo, nie da się ukryć. Pokój można wszędzie znaleźć, a takiego skupiska zwierząt to na okolicę nie ma nigdzie. (...) Trzeba wyjść z założenia, że ja zawsze lubiłem obcować ze zwierzętami. Jak przyszło jedno zwierzę, zaczęło robić atrakcję, to już tak potem sukcesywnie się dokupywało. Pierwszy kangur tu był. Później przyszły kózki. Po kózkach przyszły owce. Po owcach zaraz przyszły lamy, potem alpag (M-54-W).

Z biegiem czasu utworzono dodatkowo program „Ocalić od zapomnienia”, polegający na zwiedzaniu Mini Skansenu Wsi Jurajskiej z przełomu XIX/XX wieku, w którym można zobaczyć piec chlebowy z zapiekiem, starą kuźnię wraz z narzędziami, piec kowalski i dawne urządzenia rolnicze. Obecnie pobyt grupy szkolnej rozpoczyna się od krótkiego poczęstunku, później połowa grupy wysyłana jest na przejażdżkę końmi po okolicy, a pozostali karmią zwierzęta, zwiedzają Mini Skansen Wsi Jurajskiej, uczestniczą w pokazie pracy kowala i kończą pobyt na placu zabaw. Grupy większe, zorganizowane, mogą zamówić dodatkowe zajęcia edukacyjne, przybliżające życie codzienne dawnej wsi: pokaz mielenia zboża, prania na tarze, tradycje i obrzędy wiejskie dotyczące wesela, narodzin, przesądów, ludowej religijności, czy legend regionalnych. W planach Agrogospodarstwa „Pod Skalką” jest zapewnienie bardziej komfortowych i umożliwiających rozszerzenie oferty działań edukacyjnych warunków poprzez utworzenie sali dydaktycznej dla dzieci.

Właściciele Agroturystyki „U Strusia” zamierzają uatrakcyjnić pobyt poprzez zaprojektowanie

placu zabaw, ale taki troszkę inny, nie jako plac zabaw, ale taki bardziej pod ścieżkę sprawnościową. Bo więcej jest dorosłych niż dzieci, więc tam piaskownica i huśtawka w zupełności by wystarczyła. Natomiast taki plac ćwiczeniowy bardziej, prawda? (K-60-W).

Stałymi bywalcami tej Zagrody są studenci Akademii Rolniczej, w ramach zajęć dydaktycznych z agroturystyki.

⁴⁹ J. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, s. 424.

Otoczenie przyrodnicze i tradycje kulturowe wsi stanowią inspirację do wyboru zajęć edukacyjnych w Zagrodzie „Maciejówka”:

Organizujemy dla dzieci programy edukacyjne polegające na wykorzystywaniu plastyki w sensie korzystania z natury (...) jesienią tworzymy różne bukiety z tego, co dzieci znajdują w lesie. (...) Nie są to typowe warsztaty przyrodnicze, tylko takie lekcje w przyrodzie, gdzie dzieci poznają głosy ptaków, głównie właśnie te mniejsze dzieci zbierają liście, poznają, z jakiego drzewa jakie są liście, kora, kory z drzew, przyrodę w ogóle, runo leśne. I to jest takie najbardziej dla nich wskazane, bo mają przy tym ruch, nie siedzą, no i wybiegają się po lesie (K-43-PI).

Lepimy z ciastoliny (...) Uczę dzieci robić kwiaty z bibuły, takie jak dawniej na wsiach robiono według tradycyjnych schematów. A także pająki ze słomy, też wykańczane kwiatami z bibuły. No i różne zajęcia plastyczne w zależności od potrzeb, jakie akurat dzieci potrzebują albo jaki jest program nauczania w danym momencie (K-43-PI).

Największą przyjemność sprawia im robienie kwiatów z bibułki, bo to jest jakaś tam konkretna rzecz. Drugą taką dosyć ciekawą rzeczą jest malowanie przestrzenne. Na płócie rozkładamy takie plansze PCV i dzieci malują na tym farbami na przykład to, co w danym dniu widziały czy... No też wszystko zależy od tematu, jaki z reguły... no jest im potrzebny, prawda? Czy to jest program edukacyjny w szkole, czy przyjeżdżają tutaj rodziny na przykład, gdzie w pobliżu mają gdzieś wynajęte kwatery, też przyjeżdżają z dziećmi na takie zajęcia, żeby im jakoś czas wypełnić (K-43-PI).

Przebieram się w strój regionalny, opowiadam dzieciom, jak dawniej wyglądał strój regionalny i pokazuję im tu dostępne u nas urządzenia. Uczę ich, jak wyrabiano masło, poznają co to jest maślniczka czy serownica, jak powstawał materiał, czyli len, łącząc pokazywanie poszczególnych etapów, czyli najpierw od etapu moczenia tego lnu, później czesania na tak zwanej szczotce. Dzieci też szukają różnych określeń na to urządzenie, bardzo zabawne podają, łącząc z „karnym językiem”. Później jak wyglądało łamanie na miedlicy, czy na ciernicy, na kołowrotku i aż dalej, dalsze etapy do stworzenia materiału, czyli do tkania (K-43-PI).

U nas mieliśmy też grupy, które na przykład uczyły się piec placki ziemniaczane. Byli to Holendrzy. Od podstaw, czyli od obierania ziemniaków, do tarcia i do smażenia. Co niektórzy naprawdę nie potrafili obrać ziemniaka. Była to dla nich nowość, tam wszystko było w torebkach. Ale byli na tyle uparci, że do samego końca sami musieli te placki upiec, mimo że dla grupy były przygotowane upieczone placki ziemniaczane, ale sami chcieli od początku do końca i to była super zabawa (K-43-PI).

Były również organizowane pokazy drużyny rycerskiej z Żarek dla młodzieży licealnej, praktykowane do tej pory dla grup międzynarodowych. Oferta skierowana jest przede wszystkim do dzieci w wieku przedszkolnym i do młodszych dzieci z klas 1-3, choć zdarzają się również grupy młodzieży gimnazjalnej czy licealnej.

Od 6 do 16 lat, jeżeli chodzi o dzieci. A nawet no powiedziałabym od 3 lat, bo mamy też taką grupę, zaprzyjaźnione przedszkole. Najbardziej zainteresowane i najlepiej pracuje się tutaj na

tych programach z dziećmi klas 1-3. Czyli to nauczanie początkowe. Bo to są takie najfajniejsze dzieci, które naprawdę się interesują, mają super pomysły na nazywanie tych różnych urządzeń i jest naprawdę czasami bardzo zabawnie (K-43-PI).

Bogactwo zajęć edukacyjnych Zagrody „Maciejówka” wynika z połączenia dostępnych zasobów przyrodniczo-kulturowych z wyobraźnią autorki:

Ja 40 lat mieszkalam w mieście. Natomiast od dziecka w zasadzie działałam w organizacjach młodzieżowych jako członek, później jako właściwie taki prowadzący. Dużo w harcerstwie, także, powiedzmy, zaszczerpione to mam, taką aktywność, żeby nie siedzieć beczynn timer, tylko, żeby zawsze coś nowego powstało. Lubię to jak powstają nowe rzeczy (...) Zacięcie plastyczne odkryłam kilka lat temu, jak się przeprowadziłam na wieś. Po prostu nawet nie wiedziałam..., no nie można tego nazwać talentem, ale umiejętności uczenia się takich sztuk plastycznych, bo nie było na to czasu (...) byłam na kilku warsztatach robienia kwiatów z bibułki. Haft to właściwie to tak trochę z książek, trochę z Internetu, bo też robię hafty krzyżykowe i gobeliny. I to tak wyszło samo z siebie. Nie wiedziałam, że to umiem robić. Ale zaczęłam pierwsze prace dawać na konkurs i okazało się, że nawet ciekawe nagrody są (K-43-PI).

Organizowanie zajęć edukacyjnych opartych na zasobach przyrodniczych przywodzi na myśl Goffmanowskie rozróżnienie na obecne w interakcjonizmie symbolicznym dwie obszerne klasy pierwotnych ram interpretacji, zwane ramami naturalnymi i społecznymi. Ramy naturalne identyfikują zdarzenia ujmowane jako niepodlegające ukierunkowaniu czy kontrolowaniu, jako „czysto fizyczne”. Takie niesterowane zdarzenia traktuje się jako całkowicie, od początku do końca, zdeterminowane przez czynn timer naturalne. Żaden świadomy czynnik, żaden aktor nie interweniuje tu sprawczo i celowo, ani nie kontroluje bezustannie rezultatu. Przykładem ram naturalnych w omawianym kontekście będzie przyroda jako zjawisko biologiczne⁵⁰.

Ramy społeczne natomiast umożliwiają podstawowe zrozumienie zdarzeń, związanych zwłaszcza z jednostką, których elementami są dążenie czy wola kontrolująca wysiłek umysłu. To, czego się dokonuje można opisać jako „działanie kierowane”, które może podlegać społecznej ocenie opartej na uczciwości, skuteczności, ekonomii, bezpieczeństwie, elegancji, taktowności, dobrym smaku itp. Zaangażowane są tu motywy i intencje; pomagają one obserwatorowi w wyborze tych spośród wielu różnych społecznych ram interpretacji, które należy zastosować⁵¹. Przykładem czynu kierowanego może być przygotowywanie zajęć edukacyjnych opartych na zasobach przyrodniczych.

Współcześnie za jeden z warunków efektywnej edukacji uznaje się uczenie poprzez indywidualne zaangażowanie, osobiste odkrycia i ocenę włas-

⁵⁰ E. Goffman, *Pierwotne ramy interpretacji*, s. 336.

⁵¹ Tamże, s. 337.

nych dokonań. W opozycji do tradycyjnego systemu nauczania stawiany jest system nowoczesny, charakteryzujący się integralnością, podmiotowością i indywidualizacją drogi rozwoju ucznia oraz bazujący na aktywizujących metodach pracy dydaktycznej rozwijającej naturalną ciekawość poznawczą⁵². Nowoczesne podejście do edukacji czyni gospodarstwo rolne atrakcyjnym miejscem do prowadzenia zajęć dydaktycznych, integrujących teorię z praktyką w zakresie wielu przedmiotów. Bezpośredni kontakt z bogatym otoczeniem rolniczo-przyrodniczym i kulturowo-społecznym w zagrodzie wiejskiej sprzyja integralności procesu wychowawczego. Swobodna wiejska przestrzeń, obecność zwierząt, mnogość zapachów, smaków i dźwięków dostarczają wielu bodźców poznawczych i emocjonalnych, wpływając na realizację zasady, że nauka jest najbardziej efektywna wówczas, kiedy sprawia radość⁵³. Dlatego, wartości edukacyjne i wychowawcze w agroturystyce bardzo często przejawiają się nie tylko poprzez działania informacyjne, ale przede wszystkim zasadzają się na możliwości aktywnego uczestnictwa, spontaniczności i autentyczności procesu. Tego typu edukacja może również przyczyniać się do przełamywania negatywnych stereotypów na temat wiejskiego i rolniczego stylu życia, dzięki bezpośredniemu poznaniu go i próbie zrozumienia. Dlatego, działania edukacyjne w gospodarstwach agroturystycznych mogą wpisywać się w koncepcję „Dekady Edukacji dla Zrównoważonego Rozwoju 2005-2014”⁵⁴, która została ogłoszona przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Jej celem jest zwrócenie uwagi ogółu społeczeństwa na znaczenie edukacji w kształtowaniu postaw i wartości. Rezultatem działań edukacyjnych powinno być stopniowe przekształcanie społeczeństwa przemysłowego w społeczeństwo zrównoważone, harmonijnie funkcjonujące w płaszczyznach gospodarczej, przyrodniczej, społecznej i kulturowej⁵⁵. Ogólnopolskie badania ankietowe, prowadzone przez krakowski oddział Centrum Doradztwa Rolniczego w 2010 roku, oszacowały liczbę gospodarstw rolnych prowadzących lub posiadających odpowiedni potencjał dla rozwoju działalności edukacyjnej na poziomie około 200 obiektów w skali Polski, w tym 47 gospodarstw z certyfikatem

⁵² E. Kmita-Dziasek, *Agroturystyczne gospodarstwa edukacyjne – idee i dobre przykłady*, Kraków-Brwinów 2010, s. 1, http://ksow.pl/fileadmin/user_upload/ksow.pl/pliki/CDR-TurystWiejska/Agroturystyczne_gospodarstwa_edukacyjne_idee_i_Dobre_przyklady.pdf [dostęp: 20.04.2011]; cyt. za: R.L. Measelle, M. Egon, *Transforming Educations. Breakthrough Quality at Lower Cost*, s. 1996.

⁵³ E. Kmita-Dziasek, *Agroturystyczne gospodarstwa edukacyjne – idee i dobre przykłady*; cyt. za: P. Kline, *The everyday genius*, s. 1988.

⁵⁴ <http://unesco.org>, [dostęp: 20.04.2011].

⁵⁵ E. Kmita-Dziasek, *Agroturystyczne gospodarstwa edukacyjne*, s. 1

rolnictwa ekologicznego⁵⁶. Najczęściej oferowane profile tematyczne to: rolnictwo i zajęcia gospodarskie, tradycyjna żywność, rękodzieło artystyczne, zwyczaje i obrzędy, ekologia i ochrona środowiska, sport i rekreacja, jazda konna⁵⁷.

Definicja znaczenia sytuacji interakcyjnej: codziennność działalności agroturystycznej

Jedną z podstawowych umiejętności, jaką musieli posiadać właściciele gospodarstw na Szlaku to komunikacja z klientami:

Nowego po prostu bytowania z klientami, prowadzenia między innymi dialogu z nimi. No, takich podstawowych rzeczy, nie? A później to samo życie już dyktowało, wszystko przychodziło już, nie wszystko naraz, nie, ale... Pierwsze spotkania z klientami i już się człowiek przekonywał, że z jednym jest łatwiej nawiązać kontakt, z drugimi trudniej nawiązać kontakt. Klient jest różny. Jeden chce tego kontaktu, drugi unika kontaktu (...) Mnie może jest łatwiej niż żonie, bo jak chodziłem na studia trochę liźnąłem filozofii i psychologii, której bardzo nie lubiłem notabene, a dzisiaj twierdzę, że mi bardzo się to jednak bardzo przydało. A w szczególności w kontaktach z dziećmi (M-54-W).

Respondenci odznaczają się połączeniem instrumentalnego i autotelicznego nastawienia do wykonywanej pracy, wskazywane przez nich aspekty szczególnie lubiane w pracy cechują się różnorodnością. Oddajmy głos respondentom:

Ktoś robi coś, co nie musi, drugi robi coś, bo musi, bo się z tego utrzymuje, a trzeci robi coś, co kocha. A ja akurat to lubię, nie? (M-54-W).

Mnie moja praca daje satysfakcję wtedy, kiedy ludziom smakuje to, co kupują, kiedy są zadowoleni, no i kiedy się dużo tego sprzedaje. Ja powiem, że wtedy się do mojej pracy zabieram z większym zapalem (K-44-Ś).

Co lubię? Pogodę. Nie lubię deszczu, ale wiem, że jest potrzebny (...) nie należę do ludzi, którzy by robili coś z przymusu. Ja, jak mam robić coś z przymusu, to już nie dla mnie takie podejście. Ja muszę robić to, co lubię. A jak czegoś nie lubię, to ja będę tak chodził koło tego, żeby to ominąć i nie robić. (...) Lubię zwierzęta, co jest, co najważniejsze, że ja lubię zwierzęta, ja lubię z nimi przebywać, ja lubię z nimi obcować (M-54-W).

Co bardziej lubię? Na przykład kontakt z ludźmi lubię. Co jeszcze? No w tej chwili no kontaktu z naturą nie mam przez robienie serów, ale no miałam na przykład przy kozach, o! To miałam kontakt z naturą (...) (K-44-Ś).

⁵⁶ Tamże, s. 4.

⁵⁷ Tamże, s. 11.

Lubię, bo jest trochę w miarę różnorodna. Czasami trzeba dużo adrenaliny, żeby szybko wszystko zrobić, jak najwięcej w szczycie sezonu, a czasami się odpoczywa w sezonie zimowym (K-43-Pl).

Miło jest jak ja siedzę do 4 czy do 3 w nocy, zmęczona rano padam i przychodzi klient, budzi mnie o powiedzmy... no o 8 rano, bo jak wiadomo, nie śpię, to czasami próbuję rano pospać i nie mam siły (...) ale też nie denerwuję się na niego. On mi mówi „przyjechałem po ten pyszny chlebek” (K-43-Pl).

Ludzi, ten kontakt z ludźmi, bo to jest najważniejsze (K-60-W).

Bardzo istotnym zadaniem w prowadzeniu gospodarstwa agroturystycznego jest umiejętność pozyskania klientów. Jednym ze sposobów reklamowania oferty Zagród jest poczta pantoflowa.

To jest najlepsza reklama. Ale też mam szyld umieszczony w Masłońskich i w przyszłym tygodniu w Żarkach. Letnisko też... w Żarkach Miasto też będzie szyld reklamujący. Ale... nie ma... nie ma lepszej reklamy niż poczta pantoflowa. Bo przychodzi klient i mówi: „a to znajomi mi mówili takie dobre pierogi”. „A to pan, co teraz był wczoraj przypadkiem, wziął chlebek, a dzisiaj już po niego przyjechał po kolejny, bo taki był dobry”. Także, klient klienta to jest najlepsza metoda (K-43-Pl).

Nieodzownym elementem funkcjonowania na rynku jest posiadanie własnej strony internetowej. Coraz bardziej popularne stają się też organizowanie dnia otwartego, polegającego na możliwości bezpłatnego korzystania z oferowanych atrakcji. Z taką inicjatywą wystąpiło w tym roku po raz pierwszy Agrogospodarstwo „Pod Skalką”, co spotkało się z dużym zainteresowaniem gości. W promocji pomaga również Urząd Gminy Żarki, wydając foldery informujące o lokalnych atrakcjach turystycznych. W różnorodny sposób reklamuje swoje wyroby „Zagroda Kozia”:

Mamy szyld, jak Pani widziała, przy drodze, mamy swoje ulotki takie już nasze typowe, bierzemy udział w konkursach, na przykład „Nasze kulinarne dziedzictwo”, już kilka nagród tam było zdobytych. Też bierzemy udział w konkursach Częstochowskiej Organizacji Turystycznej i tam też nasze sery po prostu zdobywały nagrody. Jeździmy po różnych imprezach, jeździmy do Chorzowa bardzo często. Tam sprzedajemy swoje towary, bo powiem, że w Chorzowie w skansenie właśnie tam ludzie, którzy poszukują takich rzeczy regionalnych, naturalnych, odwiedzają skansen i lubią właśnie kupować takie rzeczy (...) A towar jest sprzedany wtedy, kiedy jest dobra reklama i kiedy, kiedy właśnie... jest tutaj, załóżmy, dużo ludzi albo kiedy jest dobra impreza, bo nie zawsze jest dobra impreza (K-44-Ś).

Na początku istnienia Szlaku, w okresie ściślejszej współpracy jego twórców, właściciele gospodarstw we współpracy z gminą Żarki zajmowali się promocją stworzonej przez siebie inicjatywy, zgłaszając ją do regionalnych i ogólnopolskich konkursów. Dzięki tym staraniom Szlak Edukacyj-

nych Zagród Agroturystycznych jest laureatem trzech prestiżowych wyróżnień. W 2006 roku na Targach Poznańskich zdobył II nagrodę w „Konkursie na najlepszy regionalny produkt agroturystyczny”. Przyznanie tej nagrody było ważną zachętą na samym początku działalności:

Jest to sukces, bo jednak utworzyliśmy szlak, więc dla mnie to jest przyjemność, prawda, bo ten szlak się tu na tym stole jak gdyby edukacyjny tworzył. Utworzyliśmy jak gdyby ten szlak rowerowy, no coś się zadziało. Prawda? I jednak tych ludzi trochę na ten pierwszy rok, jak robiliśmy tu styczeń, luty. To myśmy przerobili w zimę, powiem Pani, koło 400 osób za luty (na kuligach) (K-60-W).

Rok później kapituła konkursu „Piękna Wieś Województwa Śląskiego” przyznała Szlakowi II nagrodę w kategorii „Przedsięwzięcia Odnowy Wsi w roku 2007”. Jest także laureatem certyfikatu za najlepszy produkt turystyczny Częstochowskiej Organizacji Turystycznej. Pomocna w zakresie promocji Szlaku jest gmina Żarki, informująca o niej w czasie prezentujących lokalne produkty Kupieckich Sásieków w Żareckiej Stodole oraz wykupując stoiska promocyjne podczas imprez Aleja Dobrego Smaku i Wielkanocna Baba w Częstochowie⁵⁸.

Zdecydowanie łatwiej o promocję Szlaku czy pojedynczych Zagród na poziomie lokalnym, gminnym niż w Częstochowie:

Ale powiem Pani jedną rzecz, nie wiem czy tu gdzieś ktoś zwrócił na to uwagę: my nie mamy gości z Częstochowy (...) Jury w ogóle się nie zna. Zna się Olsztyn, Janów, Złoty Potok i to jest znajomość Częstochowy. No trochę teraz przez ten Lelów, że jest ciulim. Więc jak się nie spotka znajomych w Częstochowie, to bankowo się spotka ich na ciulimie w Lelowie. Więc te imprezy regionalne trochę robią, bo wyciągają z Częstochowy ludzi. Ale Częstochowa nie ma programu na to, żeby młodzież, dzieci znały swoją okolicę. I to jest najgorsze. My tu różne już rzeczy robimy. Bo i była „Jura w paluszkę”, był taki program ze Stowarzyszenia Partnerstwo Północnej Jury. Ale do Częstochowy były ślone pisma, żeby się tym szkolić... Bez odzewu. Nauczycielom jest bardzo ciężko, bo to prawda, trzeba się zająć młodzieżą. No tak to wygląda, prawda? A przecież nie jest problem, nawet jak nie ma autokarów, dojechać do Masłóńskich, z Masłóńskich droga przez las, bo to można z nami uzgodnić. My poprowadzimy, podjedziemy na rowerze czy przejdziemy, bo to jest 4 raptem kilometry i z grupą można iść (...) przy ładnej pogodzie⁵⁹.

Zakończenie

Zgodnie z teorią interakcjonizmu symbolicznego, proces budowania społeczeństwa obywatelskiego na wsi uznano za przykład społecznego two-

⁵⁸ K. Kulińska-Pluta, Szlak Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych w Gminie Żarki, s. 93.

⁵⁹ Brak wskazania cech metryczkowych.

rzeczywistości poprzez wzajemne oddziaływanie istniejących sposobów definiowania świata, wiedzy potocznej i naukowej oraz aktywności aktorów indywidualnych i instytucjonalnych. To wzajemne oddziaływanie jest realizowane w wyniku szeregu interakcji symbolicznych, rozumianych jako wymiana przekazów komunikacyjnych pomiędzy aktorami będącymi nosicielami różnych światów symbolicznych: gospodarki wolnorynkowej, koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, koncepcji zrównoważonego rozwoju i wynikającej z niej koncepcji odnowy wsi. Ostatnim światem symbolicznym na poziomie makrostrukturalnym jest zakorzeniony na wsi tradycyjny etos chłopski, obfitujący w różnorodne zwyczaje dnia codziennego i świątecznego, które dostarczają tworzywa do działań edukacyjnych, a sakralne traktowanie przyrody znajduje odbicie w hasle zrównoważonego traktowania jej zasobów. Jednakże, jego echem jest również niechęć do zmian, stojąca w prostej opozycji do wymaganego przez gospodarkę wolnorynkową wzorca przedsiębiorczości. Aktorzy indywidualni wnoszą światy symboliczne o wymiarze mikrostrukturalnym: subiektywne doświadczenie życiowe respondentów, zasoby reprezentowanej przez nich wiedzy potocznej i struktury osobowościowe. Doświadczenie życiowe respondentów pokazuje ich związek ze wsią, a jednocześnie niezależność od niej: podjęta działalność agroturystyczna jest dodatkowym, a nie głównym źródłem utrzymania.

Inicjatywa powołania Szlaku Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych, odwołująca się do lokalnych zasobów i potrzeby ich długotrwałej i zorganizowanej aktywizacji, pokazała wysoki potencjał obywatelski gminy Żarki. Z przedstawionej analizy wynika, że działania ekonomiczne w formie działań turystycznych i edukacyjnych przyczyniają się do obywatelskiego ożywienia przestrzeni wiejskiej i zapoczątkowania procesu budowania społeczeństwa obywatelskiego w społeczności lokalnej. Z wypowiedzi respondentów i na podstawie bliższego przyjrzenia się ich dzisiejszej działalności agroturystycznej można wywnioskować, że obecnie dominuje raczej samodzielne wypełnianie roli lokalnego przedsiębiorcy, niż organizowanie przedsięwzięć wspólnych, w ramach Szlaku. Nie przekreśla to jednak zasług Szlaku w budzeniu potencjału obywatelskiego gminy Żarki, dzięki stworzeniu wyłomu w pasywnej mentalności mieszkańców wsi poprzez proponowanie działań, które opierają się na innowacyjnym wykorzystaniu lokalnych zasobów przyrodniczych i kulturowych. Proces skutecznej zmiany społecznej, polegającej na wzroście poziomu podmiotowości jednostek, nie może bowiem przebiegać w oderwaniu od istniejącego dziedzictwa kulturowego. Socjologiczna teoria odniesienia pozwoliła na analizę potocznego doświadczenia partnerów interakcji poprzez zastosowanie koncepcji defini-

cji sytuacji, stanowiąc próbę opisu i analizy całej złożoności cech sytuacyjnego kontekstu znaczeń, ewoluującego od ścisłej współpracy po bardziej samodzielne działania właścicieli gospodarstw agroturystycznych. Zmieniający się w czasie stopień zaangażowania autorów tej inicjatywy pozostaje jednak cały czas potencjalnym zasobem do wspólnego działania na płaszczyźnie tej lub innej inicjatywy. Zgodnie z postrzeganiem przez interakcjonizm symboliczny społeczeństwa jako procesu, wzajemna komunikacja prowadzi do konstytuowania się nowych znaczeń, które z kolei są decydujące dla podjęcia nowych działań, dla utworzenia nowej sieci wzajemnych relacji między członkami wspólnoty lub wręcz utworzenia nowych wspólnot. Kanały komunikacji między ludźmi, możliwości kontaktu mają podstawowe znaczenie dla modyfikowania systemu działań, a poprzez to do przekształcania zarówno samych jednostek, jak i dotychczasowego kształtu społeczności jako całości⁶⁰.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk W., *Ewolucja form i typów przedsiębiorczości*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej, 236, Poznań 1995.
- Bera-Górka J., *Doradztwo i szkolenia na rzecz agroturystyki*, [w:] *Agroturystyka inaczej*, red. B. Raszka, J. Sikora, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 1998.
- Berger P., Luckmann T., *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1983.
- Bernstein B., *Class, Codes and Control*, t. 1, [w:] *Theoretical Studies Towards Sociology of Language*, Routledge & Kegan Paul, London 1971.
- Bielecka-Prus, *Definiowanie sytuacji w procesie komunikowania według Basila Bernsteina a interakcjonizm symboliczny*, [w:] *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa: europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, red. E. Hałas i K.T. Konecki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Blumer H., *Implikacje socjologiczne myśli George'a Herberta Meada*, przekł. D. Niklas, [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, red. W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Bykowska S., *Wspólnota obywateli w idei demokracji Alexisa de Tocqueville'a. Ameryka wzorem dla Europy*, Studia Gdańskie. Wizje i Rzeczywistość, 2010, VII.
- Elementy teorii socjologicznych*, red. W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Konstruowanie jaźni i społeczeństwa: europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, red. E. Hałas i K.T. Konecki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Goffman E., *Porządek interakcyjny*, przekł. A. Manterys, [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 1, wybór i oprac. A. Jasińska-Kania, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.

⁶⁰ I. Krzemiński, *Symboliczny interakcjonizm i socjologia*, s. 215.

- Hałas E., *Interakcjonizm symboliczny*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, red. Z. Bokszański, t. 1, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.
- Hałas E., *Interakcjonizm symboliczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Jędrysiak T., *Wiejska turystyka kulturowa*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010.
- Kapusta F., *Teoria agrobiznesu*, Wydawnictwo AE im. Oskara Langego, Wrocław 2003.
- Keane J., *Democracy and Civil Society*, Cambridge University Press, London-New York 1988.
- Kline P., *The everyday genius*, Great Ocean Publishers, Arlington 1988.
- Kmita-Dziasek E., *Szkoła w zagrodzie chłopskiej*, [w:] *Marka wiejskiego produktu turystycznego. Inicjatywy i inspiracje*, red. E. Kmita-Dziasek, Centrum Doradztwa Rolniczego, Kraków 2009.
- Kmita-Dziasek E., *Agroturystyczne gospodarstwa edukacyjne – idee i dobre przykłady*, Centrum Doradztwa Rolniczego w Krakowie, Kraków-Brwinów 2010.
- Kowalczyk A. (red.), *Turystyka kulturowa*, Wydawnictwo UW, Warszawa 2008.
- Kulińska-Pluta K., *Szlak Edukacyjnych Zagród Agroturystycznych w Gminie Żarki*, [w:] *Marka wiejskiego produktu turystycznego. Inicjatywy i inspiracje*, red. E. Kmita-Dziasek, Centrum Doradztwa Rolniczego, Kraków 2009.
- Krzemiński I., *Symboliczny interakcjonizm i socjologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Mead G.H., *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, przekł. Z. Wolińska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975.
- Measelle R.L., Egon M., *Transforming Education: Breakthrough Quality at Lower Cost*, Arthur Andersen 1996.
- Morawski W., *Zmiana instytucjonalna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Ogrodziński P., *Pięć tekstów o społeczeństwie obywatelskim*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1991.
- Podedworna H., *Polscy farmerzy i ich świat społeczny*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2001.
- Podedworna H., *Nowe inspiracje socjologii wsi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.
- Program Odnowy Wsi Województwa Śląskiego ODNOWA WSI – zachowanie różnorodności regionu dla przyszłych pokoleń, Katowice 2006 (www.odnowawsi.pl).
- Putnam R.D., *Demokracja w działaniu*, przekł. J. Szacki, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków-Warszawa 1995.
- Rohrscheidt M.A., *Turystyka kulturowa*, Wydawnictwo KulTour.pl, Poznań 2010.
- Rosner A. (red.), *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa 2005.
- Schütz A., *Collected Papers*, t. 1 – *The Problem of Social Reality*, red. M. Natanson, Martinus Nijhoff, The Hague 1962.
- Schütz A., Luckmann T., *The Structures of the Life-World*, Heinemann, London 1973.
- Sikora J. (red.), *Turystyka wiejska a edukacja. Różne poziomy, różne wymiary*, Wydawnictwo AR w Poznaniu, Poznań 2007.
- Smoleńska O., *Edukacja kulturowa w ofercie gospodarstw agroturystycznych*, [w:] *Turystyka i rekreacja jako formy aktywności społecznej*, red. W. Staniewska-Zatek, T. Sankowski, E. Szczepanowska, R. Muszkieta, Wielkopolska Wyższa Szkoła Turystyki i Zarządzania w Poznaniu, Poznań 2008.

- Staniewska-Zatek W., Sankowski T., Szczepanowska E., Muszkieta R., *Turystyka i rekreacja jako formy aktywności społecznej*, Wielkopolska Wyższa Szkoła Turystyki i Zarządzania w Poznaniu, Poznań 2008.
- Stryker S., *Symbolic Interactionism. A Social Structural Version*, Benjamin Cummings Publishing, Menlo Park 1980.
- Thomas W., Znaniecki F., *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976.
- Tocqueville A., *O demokracji w Ameryce*, t. 1, t. 2, przekł. B. Janicka, M. Król, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków-Warszawa 1996.
- Turner J., *Struktura teorii socjologicznej*, przekł. G. Woroniecka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Turner R., *Role-Taking: Process Versus Conformity*, [w:] *Human Behavior and Social Processes. An Interactionist Approach*, red. A.M. Rose, Houghton Mifflin, Boston 1962.
- Wilczyński R., *Odnowa wsi perspektywą rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*, Fundacja Fundusz Współpracy: Krajowe Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, Poznań 2003.
- Wnuk-Lipiński E., *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Współczesne teorie socjologiczne*, t. 1, wybór i oprac. A. Jasińska-Kania, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.

Strony internetowe

www.ksow.pl
www.odnowawsi.pl
www.unesco.org
www.umigzarki.pl